

# Sok, TPWC

1996, TPWC, Sokół, Pono cześć  
Start ZIP, reklamówki ziola  
fart chronił mnie, stara dobra szkoła  
znaliśmy się z reorganizacji imprez  
strzał w hybrydach, zabawa w biznes  
gram Rozala, [?] Mierona  
wódka Sika, wielka pomoc Pona  
z Felipe Athletics za małe zacięcie  
rum Seniorita miał wtedy wzięcie  
w karty na sos, ktoś traci zysk  
przyjaźń i moc ich pada na pysk  
duszę artystów mamy do dziś  
chują nie dla zysku, byle w przód iść  
każdy z braci ZIP ma ten sam znak  
wszystko w nim masz, masz też nas  
ZIP, TPWC - wpatrz się w Zet'kę, zobaczysz nas tam  
Koras, Fu i Fundacja (numer jeden) wyłącz flash'e, nie musisz klaskać  
WWO i Zipera - nasze loga częścią są miasta  
ZIP, TPWC - wpatrz się w Zet'kę, zobaczysz nas tam  
Służewiec wyścigi, pierwsze rymy na migi  
treningi za murem, zamiast chłonać lekturę  
break był turem, zabrał dzieciaki na siłownię  
cały mój świat to były me wyścigi konne  
Mały, Senku, Turek, Wania na zawsze w pamięci, Grzechu pozdrawiam  
Rap wypełnił brak tego co znika  
Bóg tak chciał, że spotkałem ZIP'a  
I zaczął się bal całą ekipą  
Wspólna biba, studio Indigo  
Od zera, zaczynając na loop'erach  
Karol, Bogusz o was pamięć nie umiera  
Kolenda, kolenda, nie jedno pamiętam  
lubię to się bawię do dziś nie wymiękam  
Coś się kończy, coś się zaczyna  
TPWC - ZIP skład - rodzina  
ZIP, TPWC - wpatrz się w Zet'kę, zobaczysz nas tam  
Koras, Fu i Fundacja (numer jeden) wyłącz flash'e, nie musisz klaskać  
WWO i Zipera - nasze loga częścią są miasta  
ZIP, TPWC - wpatrz się w Zet'kę, zobaczysz nas tam  
Tyle lat (w balu)  
Tyle spraw (w balu)  
Tyle dni (w balu)  
ZIP Skład (w balu)  
Cały czas w balu  
Nie można wszystkiego brać zbyt poważnie (nie ma co)  
Yyy...trochę, odrobinę... dystansu (cały czas)  
Ale czasami trzeba podejść poważnie do tematu